

JOLANTA MIGDAŁ, AGNIESZKA PIOTROWSKA-WOJACZYK

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ZMIANY OBYCZAJÓW MOTOREM ZMIAN JĘZYKOWYCH (NAZWY ZWYCZAJÓW)

Każda kultura rozwija charakterystyczne dla siebie wzorce obyczajowe. Stanowią one nieodłączny element składowy procesu socjalizacji jednostki, są bowiem ściśle związane z systemem wartości, wyznawanym i praktykowanym przez daną grupę społeczną. Oczywiście, wiele dawnych zwyczajów i obrzędów ludowych należy dziś do przeszłości. Jeżeli się z nimi spotykamy, to dostrzegamy w nich zwykle to, co zewnętrzne: steatralizowaną formę, barwną oprawę; nie zastanawiamy się nad znaczeniem czy genezą owych zachowań. Tymczasem obrzędowość ta ma bardzo skomplikowane i odległe w czasie korzenie.

Prawdziwą skarbnicą wiedzy o zwyczajach, obrzędach stanowi niewątpliwie język. Kultywowana i wzbogacana tradycja zaowocowała bowiem rozbudowanymi kręgami leksyki z tego zakresu. Można w niej dostrzec z jednej strony warstwę względnie stałych i niezmiennych jej składników, a z drugiej – składniki zmieniające się w czasie. „Wyrazy są dokumentami kultury i cywilizacji narodu” – pisała Halina Kurkowska – „zatem wpatrując się w ich przeobrażenia znaczeniowe, wnikliwy badacz dojrzy samo życie te właśnie przeobrażenia warunkujące”¹.

W niniejszym artykule postanowiłyśmy przyjrzeć się, w jaki sposób funkcjonują w słownikach, a zatem i w polszczyźnie, nazwy zwyczajów. Nasze spostrzeżenia opieramy na analizie artykułów hasłowych szesnastu interesujących nas haseł. Są to: **andrzejki**, **Boże rany**, **dożynki**, **dziady**, **katarzynki**, **kogutek**, **kołędnicy**, **marzanna**, **noc Kupały**, **noc świętojańska**, **oczepiny**, **podkoziołek**, **sobótka**, **turoń**, **wianki**, **zmówiny**. Chcemy prześledzić drogę, jaką wytyczyły tym wyrazom następujące słowniki:

– *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, t. I–VI, Warszawa 1807–1814 [SL²],

– *Słownik języka polskiego*, wydany przez Maurycego Orgelbranda, tzw. wileński, cz. I–II, Wilno 1861 [SWil],

¹ H. Kurkowska, *O zmianach znaczeń wyrazów*, „Poradnik Językowy” 1949, z. 3, s. 12.

² W dalszej części pracy posługujemy się skrótami nazw odpowiednich słowników.

- *Słownik języka polskiego* Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego, Władysława Niedźwiedzkiego, tzw. warszawski, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927 [SW],
- *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, t. I–XI, Warszawa 1958–1969 [SJPD],
- *Słownik języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka, t. I–III, Warszawa 1978–1981 [SJPSz],
- *Słownik współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja, t. I–II, Warszawa 1998 [SWJP],
- *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod redakcją Haliny Zgółkowej, t. 1–50, Poznań 1994–2005 [PSWP],
- *Inny słownik języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki, t. I–II, Warszawa 2000 [ISJP],
- *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza, tom I–IV, Warszawa 2003 [USJP],
- *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów* pod redakcją Jerzego Bralczyka, Warszawa 2005 [SB].

Oczywiście, zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że zawartość słowników nie zawsze w pełni odpowiada rzeczywistości pozajęzykowej; zdarza się bowiem, iż jako dzieła umysłu ludzkiego prezentują one indywidualny punkt widzenia leksykografa czy grupy leksykografów, daleki od naukowej obiektywności³. Analizowany przez nas materiał słownikowy przynosi wiele interesujących informacji, a dodatkowo skonfrontowałyśmy go z wynikami sondażowych ankiet, które przeprowadziłyśmy wśród studentów drugiego oraz czwartego roku poznańskiej i kaliskiej polonistyki. Badanie uzusu językowego w praktyce użytkowników, a nie wyłącznie na podstawie dzieł leksykograficznych pozwala bowiem na sformułowanie kilku uwag.

Przede wszystkim w każdym z badanych słowników analizowane hasła zostały zamieszczone w wyborze. Najwcześniej, bo już w SL zostały odnotowane dwa z nich (**sobótka, zmówiny**), SWil dodaje do nich 5 kolejnych, np. **dożynki, dziady, oczepiny**. Lista haseł uwzględnionych w materiałach kolejnych słowników jest zdecydowanie dłuższa. I tak: SW zamieszcza 13, SJPD – 14, SJPSz – 13, SWJP – 12, ISJP – 8, USJP – 14, a SB – 12 haseł. Natomiast najwięcej, bo aż 15 z 16 badanych jednostek odnotował PSWP. Pomija on hasło **katarzynki** w znaczeniu zwyczaju świątecznego, stanowiącego żeński odpowiednik andrzejek⁴. Co ciekawe, leksem ten nie znalazł się również w materiałach poprzednich słowników, natomiast został zdefiniowany dość pobieżnie w jednej ankiecie studenckiej – ‘obchodzone przed andrzejkami, połączone z radosną zabawą’. Jego niezna-

³ Zob. np. M. Bańko, *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*, Warszawa 2001, s. 18; N. Mikołajczak-Matyja, *Definiowanie pojęć przez przeciętnych użytkowników języka polskiego i przez leksykografów*, Poznań 1998, s. 12; A. Piotrowska-Wojaczyk, *Opis leksykograficzny słownictwa religijnego*, [w:] *Język. Religia. Tożsamość*, t. III, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 29; T. Piotrowski, *Z zagadnień leksykografii*, Warszawa 1994, s. 11.

⁴ **Katarzynki** ‘polski zwyczaj świąteczny, żeński odpowiednik andrzejek. W nocy z 24/25 listopada, tj. w wigilię św. Katarzyny Aleksandryjskiej, odbywają się wróżby młodych mężczyzn dotyczące ożenku i poszukiwania partnerki. Prawowite męskie „święto” zostało zapomniane na rzecz spopularyzowanego na zachodzie święta panien – zwanego andrzejkami, kiedy to kobietom poszukującym partnera mają się spełniać pomyślnie wróżby’. Zob. *Katarzynki*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Katarzynki> [dostęp: 13.04.2014].

jomość niewątpliwie wynika z wycofania się tego zwyczaju z polskiej obrzędowości, a zatem i uzusu językowego Polaków.

Wydaje się, że więcej analizowanych haseł podzieli wkrótce los **katarzynek**. Niektóre z nich są bowiem opatrywane w słownikach kwalifikatorami chronologicznymi lub też uzupełnione w definicji czy przykładach użycia informacjami mówiącymi o takim właśnie ich nacechowaniu. W coraz większym stopniu stanowią one bierne słownictwo współczesnej polszczyzny. Przykładowo: **sobótka** ('tradycyjne święto ludowe, obchodzone zwykle w noc letniego przesilenia (wigilię św. Jana)' SJPD) – ISJP: 'dawne święto...', PSWP: *historyczny*; **wianki** ('zwyczaj puszczania na wodę wianków w noc świętojańska, połączony z wróżbami i zabawą' SB) – SJPSz: *dawny*, PSWP: *dawny*. Mimo podobnej kwalifikacji w słownikach, być może tendencji tej oprze się zwyczaj **dziadów** (*dziady etn.* [ograficzny] *histor.* [yzm] 'uroczystość ludowa na Litwie i Białorusi polegająca na przygotowaniu obrzędowej uczty i uroczystym wywoływaniem duchów' USJP – SJPD: *przestarzały*, SWJP: *dawny*, PSWP: *historyczny*), który utrwalony został w lekturze szkolnej – w *Dziadach* Adama Mickiewicza.

Być może analizowane słowniki uwzględniłyby więcej badanych haseł, gdyby nie częste w ich wypadku terytorialne ograniczenia. Obok zwyczajów ogólnopolskich naszą listę uzupełniły bowiem hasła gwarowe czy regionalne. Jak wiadomo kryterium doboru haseł i budowania siatki dzieł leksykograficznych stanowi zakres (stopień) powszechności słownictwa, a zatem wyrazy zróżnicowane geograficznie, o ograniczonym przecież terytorialnie zakresie użycia, zostały zamieszczone w wyborze. Niestety, autorzy słowników najczęściej poprzestają wyłącznie na zasygnalizowaniu terytorialnego ich ograniczenia, pomijając dokładną informację o zasięgu występowania. Praktyka taka dotyczy przykładowo haseł: **ko-gutek** 'mały kogut zrobiony z pakuł i przystrojony w pióra, obnoszony przez chłopców po wsi zgodnie ze zwyczajem ludowym w niektórych regionach Polski; sam ten obchód, zwyczaj ludowy' SJPD (dokładniejszą lokalizację przynosi dopiero przykład użycia – cytata z *Zarysów domowych* Kazimierza Władysława Wójcickiego⁵: „Jest starodawny w Mazowszu obrzęd pod nazwą «kogutek»”); **Boże rany regionalny** 'regionalny zwyczaj ludowy, polegający na żartobliwym chłostaniu krewnych i znajomych różgą lub witką w Wielki Piątek' PSWP; **podkoziolek etn.** [ografia, etnograficzny] 'w Wielkopolsce i na Pomorzu: zabawa ludowa urządzana w ostatni wtorek karnawału, na której młodzież bawi się za pieniądze dziewcząt' USJP czy z SJPSz *reg.* [ionalny] 'w Wielkopolsce: zabawa ludowa urządzana w ostatni wtorek karnawału, na której młodzież bawi się za pieniądze dziewcząt'. Odpowiedzi ankietowanych pochodzących przede wszystkim z Wielkopolski potwierdzają dość powszechną znajomość dwóch ostatnich wymienionych haseł.

Jak zauważa Kwiryna Handke, „konserwatyzm gwar pozwolił przechować znaczne zasoby słownictwa związanego z obyczajowością. Kulturowana i wzbogacana tradycja zaowocowała rozbudowanymi kręgami słownictwa z tego zakresu, czego dobrą ilustracją może być ciąg gwarowych odpowiedników ogólnopolskiego wyrazu *zaręczyny*: *zrękowiny*, *zmowy*, *zrędziny*, *orędziny*, *namówiny*, *ślubiny*, *zaloty*, *ględy*, *ogłędziny*, *zwiady*, *dowiady*, *dziewosłęby*, *osłęby*, *posłęby*, *komplementa*, *swaty*, *posiedliny*”⁶, a także zamieszczonego na

⁵ Kazimierz Władysław Wójcicki (1807-1879): *Zarysy domowe*. T. 1-4. Warszawa 1842 M. Chmielewski.

⁶ K. Handke, *Terytorialne odmiany polszczyzny*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. II: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 205.

naszej liście hasła **zmówiny** (gw.[arowy] ‘rozmowa na temat zawarcia małżeństwa prowadzona przez swata z panną i jej rodzicami; swatanie i oświadczyń; zaręczyny’ SJPD). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że ankietowane osoby, pochodzące z różnych regionów Polski, zwykle bez trudności ów leksem definiują, można sądzić, iż zmienił on swój status i z warstwy słownictwa gwarowego przeszedł do leksyki ogólnej. Potwierdzają to także poświadczenia leksykograficzne analizowanego hasła zamieszczone w najnowszych słownikach języka polskiego: **zmówinom** nie towarzyszy w nich bowiem żaden kwalifikator świadczący o ich przynależności do słownictwa gwarowego czy regionalnego.

Jedną z utartych dróg, którą podąża rozwój badanych przez nas haseł, są różnego rodzaju zmiany znaczeniowe. Biorąc pod uwagę czasową rozpiętość analizowanych słowników, takie przekształcenia są jak najbardziej naturalne; stanowią bowiem niewątpliwie odbicie zmian w rzeczywistości pozajęzykowej. Oto garść przykładów:

– hasło **kogutek** w SW jest definiowane jako ‘obchód pochodzenia pogańskiego, odbywany na Zielone Świątki, gaik’, z kolei już w następnych dziełach jest to zawsze zwyczaj wielkanocny (**kogutek** *wychodzący z użycia* ‘ludowy zwyczaj wielkanocny, polegający na obwożeniu po wsi koguta zrobionego przez chłopców; gospodyni, do której zajędzie kogut, musi obdarować prowadzących go chłopców jajkami lub łakociami wielkanocnymi’: Wszyscy ze wsi chętnie przyjmują kogutka, wierzą, że przyniesie on dostatek i szczęście. PSWP);

– również w SW **kołędnik** to ‘chłopak wiejski, obchodzący wieś, aby śpiewać koledy i zbierać za to podarki’, a w słownikach kolejnych nie ma on już tak wąskiego zakresu; kołędnikiem może być bowiem – w zależności od konkretnego słownika – chłopiec/chłopcy (SJPD, USJP) lub po prostu osoba (SJPSz, USJP) (**kołędnik** *etn.* [ografia, etnograficzny] ‘osoba biorąca udział w grupowym obchodzeniu domów z szopką lub gwiazdą w okresie świąt Bożego Narodzenia, połączonym ze śpiewaniem kołęd, inscenizowaniem widowisk i zbieraniem datków’ USJP);

– w słownikach najstarszych w artykule hasła **marzanna** pojawia się z reguły informacja, że jest to kukła obnoszona po wsi (np. **marzanna** ‘figura słomiana, obnoszona podczas jednej z uroczystości wiejskich’ SW), natomiast w dziełach późniejszych podkreśla się zwykle inne jej przeznaczenie: **marzanna** ‘kukła ze słomy, która symbolizuje zimę i zgodnie ze znany obrzędem jest topiona pierwszego dnia wiosny’ SWJP).

Porównanie materiałów słowników z odpowiedziami ankietowanych niekiedy uwidacznia wyraźny rozdzźwięk między słownikową teorią a praktyczną znajomością badanych jednostek. Tak jest zwłaszcza przy trzech hasłach – **oczepiny**, **podkoziółek** oraz **zmówiny**. Słowniki odnotowujące leksem **oczepiny**, czyli wszystkie oprócz SL oraz ISJP, definiują go w sposób zbliżony jako ‘ludowy obrzęd weselny polegający na zdjęciu pannie młodej wianka i nałożeniu czepca na znak przyjęcia przez nią obowiązków mężatki i gospodyni’ (USJP). Tymczasem PSWP jako jedyny zamieszcza jeszcze inne kwalifikowane jako *potoczne* jego znaczenie: *potoczny* ‘zabawa weselna odbywająca się o północy, podczas której panna młoda rzuca welon zgromadzonym wokół niej pannom, a pan młody muszkę kawalerom (złapanie welonu i muszki oznacza dla zwycięzcy bliski ożenek lub zamążpójście)’. I właśnie to znaczenie pojawiło się w odpowiedziach wszystkich ankietowanych.

Podobna rozbieżność występuje przy hasle **podkoziółek**. SW, SJPD, SJPSz, SWJP, USJP, PSWP oraz SB definiują je w sposób mniej lub bardziej rozbudowany zwykle jako ‘zabawę ludową, na której chłopcy bawią się za pieniądze dziewcząt’ (PSWP). I tylko

PSWP podaje jeszcze jedno, opatrzone kwalifikatorem *regionalny*, znaczenie tego leksemu, mianowicie: **podkoziołek regionalny** ‘w niektórych regionach Polski, zwłaszcza w Wielkopolsce: zabawa organizowana w ostatni wtorek karnawału’. Ankiety potwierdzają powszechną znajomość tego właśnie znaczenia.

Konieczność uwspółcześnienia leksykografii pojawia się także w zakresie hasła **zmówiny**. W słownikach przełomu XX/XXI wieku oznacza ono zasadniczo ‘zaręczyny’ (USJP) czy też ‘oficjalną rozmowę swata wysłannika (młodzieńca, który zamierza się ożenić) z rodzicami panny młodej (niekiedy też z uczestnictwem panny młodej), która dotyczy planowanego małżeństwa lub propozycji małżeństwa’ (PSWP). Jednakże odpowiedzi ankietowanych powyższych znaczeń nie potwierdzają. Wynika z nich bowiem, że **zmówiny** niekoniecznie mają tak oficjalny przebieg i dotyczą po prostu przedślubnych ustaleń pomiędzy samymi zainteresowanymi a ich najbliższymi.

Ponadto odpowiedzi ankietowanych ujawniają niekiedy dość powierzchowny, spłycony odbiór definiowanych jednostek. Przykładowo: **dożynki** czy **noc świętojańska** są zwykle traktowane jako czas dobrej zabawy, przyjemnego spędzenia czasu. Tymczasem słowniki akcentują zupełnie inne ich elementy; pominięte w ankietach, np. **dożynki** to ‘tradycyjny obrzęd doroczny, wywodzący się z czasów słowiańskich, kończący żniwa, różnie nazywany w różnych regionach Polski; głównym momentem uroczystości jest wręczenie właścicielowi pola lub wybranemu gospodarzowi (gospodarzowi dożynek) wieńca z różnych zbóż, często również bochna chleba z nowych zbiorów; towarzyszą temu tańce i śpiewy’ (PSWP), z kolei **noc świętojańska** – *etn.*[ografia, etnograficzny] ‘najkrótsza noc w roku z 23 na 24 czerwca (przed dniem św. Jana), w czasie której, według podań ludowych, można znaleźć przynoszący szczęście, rzekomo rozkwitający kwiat paproci’ (USJP). Odpowiedzi ankietowanych pomijają takie nacechowanie analizowanego hasła, ale w zamian wnoszą nowe elementy znaczeniowe. Mianowicie: w definicjach jednostek **noc Kupały**, **noc świętojańska** i **sobótka** jest podawana informacja, że ‘w taką noc [zwykle bez dokładniejszej lokalizacji czasowej – J.M. i A.P.W.] wypuszcza się w niebo lampiony’.

Podsumowując, z przeglądu zarówno słowników, jak i odpowiedzi ankietowanych studentów niezbieżnie wynika, że zmiany w zakresie obyczajowości użytkowników języka są motorem zmian językowych. Przeobrażenia rzeczywistości pozajęzykowej powodują bowiem, że tylko część dawnych obyczajów pozostanie aktualna, a inne – albo zupełnie odchodzą w niepamięć, albo też przechodzą do zasobu leksyki biernej. Oczywiście, zmiany leksykalne także na tym polu znajdują swoje odbicie w dziełach leksykograficznych. Niestety, niekiedy nie nadążają one za potrzebami użytkowników języka, a zatem potrzeba ciągłego uwspółcześnienia owych prac pozostaje nadal aktualna.

Bibliografia

Słowniki

- Linde S.B., *Słownik języka polskiego* t. I–VI, Warszawa 1807–1814.
Karłowicz J., Kryński A., Niedoźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
Inny słownik języka polskiego, red. M. Bańko, t. I–II, Warszawa 2000.
Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Poznań 1994–2005.

- Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2005.
Słownik języka polskiego, wyd. M. Orgelbrand, cz. I–II, Wilno 1861.
Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, t. I–III, Warszawa 1978–81.
Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, t. I–II, Warszawa 1998.
Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2003.

Pozostała literatura

- Bańko M., *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*, Warszawa 2001.
Grabka B., *Święta religijne w języku zapisane*, „Język Polski” LXXXV, 2005, z. 1, s. 51–55.
Handke K., *Terytorialne odmiany polszczyzny*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. II: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 191–207.
Katarzynki, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Katarzynki> [dostęp: 13.04.2014].
Kurkowska H., *O zmianach znaczeń wyrazów*, „Poradnik Językowy” 1949, z. 3, s. 10–15.
Mikołajczak-Matyja N., *Definiowanie pojęć przez przeciętnych użytkowników języka polskiego i przez leksykografów*, Poznań 1998.
Piotrowska-Wojaczyk A., *Leksyka regionalna dotycząca zwyczajów i obrzędów (na podstawie danych słownikowych)*, [w:] *Język doświadczenia religijnego*, t. VII, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2014, s. 221–229.
Piotrowska-Wojaczyk A., *Opis leksykograficzny słownictwa religijnego*, [w:] *Język. Religia. Tożsamość*, t. III, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 29–37.
Piotrowski T., *Z zagadnień leksykografii*, Warszawa 1994.

JOLANTA MIGDAŁ, AGNIESZKA PIOTROWSKA-WOJACZYK

Changes in habits as the driving force of linguistic changes (names of habits)

Summary

In this article, we take a closer look at the way in which names of habits operate in dictionaries and therefore in the Polish language. We refer our observations to an analysis of sixteen dictionary entries of our interest. What is more, we have confronted these entries with the results of questionnaires distributed among the students of the Poznań and Kalisz Institutes of Polish Philology. The analysed dictionary material provides an interesting insight and, more importantly, highlights the considerable discrepancy between dictionary theory and the practical command of the analysed words.

Keywords: Lexicography, habits, linguistic changes.